

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

SOBOTA 2 MAJA 1998 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 52 ◆ CENA 4,- Kč



▲ Lekcję pokazową w klasie I nowomiejkiej PSP metodą Dobrego Startu przeprowadza Danuta Farana. ◆ Otwarciu galei na korytarzu drugiego piętra towarzyszył śpiew patriotycznych pieśni oraz objaśnienia treści kolejnych obrazów przygotowane przez uczniów. Na zdjęciu Daniel Matteoni opowiada o Piotrze Skardze.



Fot.: MARTYNA RADŁOWSKA-OBRSUNIK

MIASTA ZDOBYŁY PIENIĄDZE NA PROFILAKTYKĘ

Sposób na nudę

ORŁOWA (wak) - Ministerstwo spraw wewnętrznych i finansów przyznało w ub. tygodniu dotacje tym miastom, które w lutym br. wysłały do Pragi swoje projekty walki z przestępczością dzieci i młodzieży. Czeski Cieszyń otrzymał 2 731 tys., Bogumín - 1 616 tys., Hawierzów - 2 357 tys., Karwina - 3 219 tys. koron.

Orłowa wysłała do Ministerstwa dziesięć projektów na sumę 10 mln koron, przyjętych zostało trzynast. Miasto otrzymało 3 426 tys. koron. „Za zdobycie pieniędzy chcemy zrehabilitować i udośćnić mieszkańców boiska koło szkół podstawowych przy ul. K. Dvořáka, U Kapličky i Mláď. Na osiedlach w Orłowej-Lutyni i Popelnie ustawię dziesięć stołów do ping-pongu oraz szesnastie tablic do koszykówki, w parku leśnym i za domem hotelowym „Doubrawan” zainstalować

oświetlenie, w innych trzech niebezpiecznych punktach miasta kamery” - powiedział nam David Pěntka z orłowskiej Komendy Policji Miejskiej i inicjator projektów.

W projektach opracowanych przez poszczególne organizacje pozarządowe i szkoły dużą uwagę poświęcono kwestii zagospodarowania wolnego czasu dzieci i młodzieży. I tak np. pieniądze na wyposażenie bazy wypoczynkowej przyznano Stowarzyszeniu Chrześcijańskiemu „Benjamin”.

Zdaniem D. Pěntki, trzeba zrobić wszystko po to, aby dziewczęta i chłopcy nie nudzili się po lekcjach. Bo nuda to pierwszy krok do popełnienia przestępstw - kradzieży, włamań, rozbojów. Zdaniem autorów projektów profilaktycznych, narastająca fala przestępczości wśród dzieci i młodzieży to wynik reakcji łańcuchowej.

Dorośli przestają być autorytetem, bo sami nie potrafią sobie radzić z własnymi problemami. Policja, w powszechnym odczuciu, działa za mało skutecznie. Prawo i wymiar sprawiedliwości oszczędzają młodym przestępców, co daje im poczucie bezkarności. Kult siły i pieniądza staje się dla wielu stylem życia.

W CZASIE REMONTU POWSTANĄ DODATKOWE LOKALE

Gmina pamięta o szkołach

BYSTRZYCA (kor) - W roku ubiegłym przebiegł w Bystrzycy remont poddasza jednego z budynków polskiej podstawówki, dawnej Polskiej Szkoły Ludowej, w tym roku zaś przyszła kolej na remont dalszego gmachu szkolnego. Tym razem chodzi o budynek, z którego dawniej korzystały zarówno czeska, jak i polska podstawówka.

Remont poddasza dawnej „Judovki”, w którym powstały trzy nowe klasy, rozwiązał właściwie problemy lokalowe bystrzyckiej PSP, teraz można zatem narażać pomysły również do dodatkowych lokalach dla szkoły czeskiej. Jak poinformowała nas starostka Anna Konderłowa, remont rozpoczął się przed tygodniem, a miałyby się zakończyć pod koniec sierpnia, tak, żeby

1 września mogłaby się tu rozpocząć nauka. W trakcie prac budowlanych budynek zostanie w pełni odnowiony i otrzyma nowe okna i izolację cieplną. Dojdzie też do zastąpienia dotychczasowego płaskiego dachu, który często przeciekał, dachem stromym. Dzięki temu będzie też można zagospodarować poddasze i urządzić tu dodatkowe klasy i gabinety.

Targi nad granicą

CZ. CIESZYŃ (b) - W dniach 6-9 maja ośrodek kulturalno-społeczny „Strzeńnica” przy moście Wolności będzie miejscem 7. czesko-cieszyńskich targów wystawowych i handlowych „Dach-Dom-Ogród”.

Do udziału w imprezie, której gospodarzem jest Miejsowa Agencja Wystawiennicza IK-Interkom, zgłosiło się ok. 45 wystawców, którzy zaprezentują w swoich stoiskach wyroby ponad 60 firm z branży materiałów budowlanych, urządzeń sanitarnych, meblarskiej, narzędzi ogrodniczych, techniki oświetleniowej.

Targi cieszą się od lat niesłabnącym zainteresowaniem, co roku zwiędza je ponad 7 tys. osób.



Rys. BRONISŁAW LIBERDA

WE FRYSZTACKIM MAGAL-U:

Wiosenna wystawa

Plasty z Karwiny i okolicy postanowili nawiązać do tradycji wiosennych wystaw we frysztańskiej Małej Galerii - MAGAL-U i tak w ramach imprezy folklorystycznej „Maj nad Olzą” odbył się wczoraj wernisaż wystawy, na której zgromadzone najnowsze prace twórców zrzeszonych w Stowarzyszeniu Artystów Plastyków przy ZG PZKO.

Obejrzeć można na wystawie przede wszystkim obrazy olejne, ale także prace wykonane technikami graficznymi. Organizator ekspozycji, Władysław Cmiel, autor wystawionych prac zaprasza do Małej Galerii przy ul. Frysztańskiej w dniach od poniedziałku do piątku od godz. 9 do 18, w niedzielę od 14 do 18. Wystawa czynna będzie do 31 maja. (T. W.)

POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie umiarkowane, lokalne opady deszczu i burze. Temperatura w dzień od 17 do 21 st., nocą od 12 do 8 st. C.

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

-Bez zmian. Temperatura w dzień od 13 do 17 st., nocą od 10 do 6 st. C.

Macierz Szkolna i dyrekcja Przedszkola przy ul. Moskiewskiej w Cz. Cieszynie zapraszają wszystkich wychowanków, rodziców i przyjaciół przedszkola na

Uroczyste obchody 50-lecia przedszkola w Czeskim Cieszynie przy ul. Moskiewskiej

Sobota 16 maja 1998 godz. 14.00 w ogrodzie przedszkola Festyn ogrodowy

Sprzedaż biletów w sklepie „Didacta” oraz we wszystkich przedszkolach. Cena biletu: 30 Kč. Przedszkolaki wstęp wolny. AD-080

Piątek 15 maja 1998 godz. 16.30 w sali Teatru Cieszyńskiego - występ Cieszyńnianki - przedstawienie bajkowe „Król Bull” - wystawa prac dziecięcych

KONDYCJĘ MIELI NAJSYMPATYCZNIJSI NIEZŁA, GORZEJ JUŻ BYŁO Z WIADOMOŚCIAMI

»Miss & Mister Show« - impreza, co się zowie...

Przez cały rok szkolny muszą uczniowie siedzieć w klasie, oprócz momentów, gdy są wywoływani do odpowiedzi, niczym trusie - nauczyciele karzą ich za każde słówko, nawet wypowiedziane szeptem... Nie inaczej jest w zaolziańskich podstawówkach, z tym, że młodzi Zaolziacy mają jeden przewilej. Raz w roku mogą się do woli wyszaleć, wykrzyknąć, a nauczyciele nie dość, że ich za to nie ganiają, wprost przeciwnie - chociaż przytaczają uszy, zachęcają młodzież do robienia hałasu! A w dodatku wszystko dzieje się... w sali Domu Kultury „Trisia” w Trzyńcu-Tarasie...

Co to za dzień, kiedy to prawie wszystko wolno? - zapytacie. To oczywiście dzień, w którym co roku odbywa się „Miss & Mister Show”, czyli wybory najsympatyczniejszych uczniów zaolziańskich szkół, które od 9 już lat organizuje 2. PSP w Trzyńcu...

Również w tym roku, w piątek 20 kwietnia, przywitały w trzyńcimskim Domu Kultury tłumy młodych widzów skandujących nazwiska swoich faworytów: gwiazdek, gwizdów i rytmy wybierane na najprzeróżniejszych instrumentach perkusyjnych. Jeszcze zanim odsonowała się kurtyna, widownia rozgrzana była prawie że do białoskości, a gdy w rytm ostrego utworu rockowego wbiegł na scenę dyrektor Roman Wróbel - dusza całej imprezy od samego początku jej istnienia, a przede wszystkim zwycięzcy i niezmordowany showman i konferansjer - co poniekądź bardziej urwali przysłaniali rękami uszy... „Tu możecie się bawić, nie jesteście przecież w szkole! - krzyczy dyrektor i pyta: „Kto dzisiaj wygra?” Odpowiada mu krzyk setek gardle!...

Kandydatów było 22 - jedenaście par z tytuł pełnych, czyli dziewięcioletnich szkół z całego Zaolzia, od Lutyni Dolnej po Mosty k. Jabłonkowa. Zabrało tylko reprezentantów Suchej Górej i Karwiny-Frysztat.

nych przez dyskotokeja Romka Grygara. Później dobrał się do skory zawodniczek plebiscytu wicemistrz RP w aerobiku, kolega mistrzyni świata w tej dyscyplinie Olgi Słpkowej, Mirek Podrygala. Co poniekądź rzeczywiście dostali w kość...
Na szczęście jest przerwa - pełna emocji, bo po niej już finał, w którym na scenie zostanie już dziesięć kandydatów na najsympatyczniejszych. Widzowie w tym czasie mogą oddawać swoje głosy, piekąc ping-pongowe na swoich faworytów - decydują o tym, która z dziewczyn zostanie Miss Publiczności.

Na szczęście jest przerwa - pełna emocji, bo po niej już finał, w którym na scenie zostanie już dziesięć kandydatów na najsympatyczniejszych. Widzowie w tym czasie mogą oddawać swoje głosy, piekąc ping-pongowe na swoich faworytów - decydują o tym, która z dziewczyn zostanie Miss Publiczności.

Po przerwie scena zamienia się w plażę, słychać gorące rytmy latynoamerykańskie. Chwila napięcia i... do finału zakwalifikowały się w kategorii dziewczyn: Agata Kula z Błędowic, Joanna Chodorowska z Cz. Cieszyzna, Darina Ryba z Wędrzyni, Małgosia Filippek z 1. PSP w Trzyńcu i Anna Mitrega z Bystrzycy, z chłopów zaś: Jacek Zolich z Gnojnika, Andrzej Brudny z Cz. Cieszyzna, Marian Polok z Karwiny-Nowego Miasta, Maciej Szewczyk z Bystrzycy i Michał Przywara z 2. PSP w Trzyńcu. Publiczność szeleje, za szczególną treść, ale cóż - taka jest decyzja jury...

ności prezentują kolejni goście - najlepszy w Europie ubiegłemu kulturylista profesjonalny Eurow w wadze do 80 kg Lađislav Kurčić i mistrz świata w karate i fitnessie Radek Hadrovsky. Z tym ostatnim mogą zawodnicy spróbować sił w robieniu pompek - przedtem jednak pokazał wszystkim, jak to ma wyglądać, Roman Wróbel, który w ciągu minuty zrobił pompek aż... 151. Kandydaci i kandydatki ponownie dostają w kość. To już jednak przedostatnia dyscyplina. Na sam koniec odbywa się mini-konferencja prasowa, podczas której zawodnicy mogli się zabawzić w dziennikarstwo i zadać kilka pytań gościom - M. Židkovej, R. Hadrovskiemu i L. Kurčićowi. Tym razem młodzież radzi sobie niezłe...

Jury zasiada do obrad i ma rzeczywście trudne zadanie. W tym czasie na scenie pojawia się młody wokalista Michał Wronka, który śpiewa piosenkę do słów i muzyki swojego ojca Leszka. Publiczność bije brawa, ale każdy raczej pełen emocji czeka na werdykt jurorów. Nareszcie!... Są!... Kurtyna odsłania stopnie zwycięzców, stopy nagród i czekających w napięciu kandydatów na najsympatyczniejszych... Każdy z 22 kandydatów otrzymuje od sponsorów piłą i zegarek. Potem już przychodzi czas na nagrody. Jako pierwsza zostaje przyznana nagroda publiczności - Miss Publiczności '98 zostaje Halina Bieleż z 2. PSP w Trzyńcu-Tarasie (nie z 1. PSP, jak - z powodu psikusów chochlaka - podałem przez tygodniem, za co szczerze przepraszmam), na którą głosowały 194 osoby.

Pierwsze miejsce i tytuł Miss '98 zdobywa Anna Mitrega z PSP w Bystrzycy, tytuły pierwszej i drugiej wicemiss są Joanna Chodorowska z Cz. Cieszyzna i Agata Kula z Błędowic. Wśród chłopów uhonorowano tytułem Mistera '98 Macieja Szewczyka z Bystrzycy, a na 2. i 3. miejscu uplasowali się Andrzej Brudny z Cz. Cieszyzna i Jacek Zolich z Gnojnika. 9. edycja „Miss & Mister Show” przeszła do historii...

Wychodzimy z kolegą, też dziennikarzem, z sali i manewrujemy dłońmi koło uszu - po takim hałasie nie dziwnego, że ruchliwa ulica wydaje się być cichą i spokojną. Ale co tam. Za rok znowu przyjdziemy. Trzyńciecki „Miss & Mister Show” to przecież jedna z najbardziej renomowanych młodzieżowych imprez zaolziańskich. Impreza, co się zowie...

Przysła kolej na jedną z trudniejszych dyscyplin - spowiedź, czyli odpowiedzi na pytania „nie z tej ziemi”, jak mówi dyrektor Wróbel. Arkusze z pytaniami przynosi na plażę... słów z nartami, czyli maskotka przyszłorocznego Zjazdu Gwiazdźstego. Każdy z finalistów wybiera jeden arkusz i przychodzi chwila prawdy. Niestety, jeżeli kondycje mają kandydatki na najsympatyczniejszych, nie zła, z wiadomościami jest już gorzej. Aktywniejsi wydają się być chłopcy, którzy przynajmniej starają się nadrobić miną i gadaniem... Ale cóż - dla co poniekądź Tadeusz Kościuszko jest... którymś z polskich królów (!), CIA to „młna milicja”, data 24 grudnia 1798 roku kojarzy się nie z Adamem Mickiewiczem, a Janem Kubiszem! Z wiadomościami z geografii jest też raczej kruchco... „O temporal o mores!” - chciałoby się zawałać z Cyceronem. Młodzieży! Co się z tobą dzieje?!

Na szczęście do głosu dochodzi ponownie sport. Swoje mięśnie i umiejęt-



▲ Najpiękniejsze...

▼ „Miss & Mister Show” to przede wszystkim świetna zabawa...

Fot. FRANCISZEK BALON



JACEK SIKORA

TRZYŃCIEŃSKI LEKARZ W BRANDENBURSKIEJ KLINICE UROLOGICZNEJ

Ze stażu fachowego w Klinice Urologicznej w Neuruppin w Brandenburgii powrócił niedawno lekarz-urolog ze szpitala w Trzyńcu na Podlesiu, dr Paweł Wantulik.

■ **Jak to się stało, że trafił pan właśnie do Niemiec?**

Co roku Niemieckie Towarzystwo Urologiczne oferuje trzem urologom i RC staż w dowolnej placówce służby zdrowia w Niemczech. W tym roku w tej grupie znalazłem się także ja. Na Klinikę Urologiczną w Neuruppin zdecydowałem się dlatego, gdyż jej szefem jest docent doktor Dirk Fahlenkamp, u którego przebywałem na stażu już kilka lat temu. Wówczas pracowałem w Klinice Urologicznej Uniwersytetu Humboldta w Berlinie.

■ **Czy klinika w Neuruppin to nowoczesna placówka?**

Jest to szpital mający 950 łóżek. Wybudowany został przed stu laty i pierwotnie służył jako lecznica dla umysłowo chorych. Jego dziedzia były również domy dla personelu, kościół z cementarzem oraz majątki rolne, na których pracowali chorzy. Po II wojnie światowej, kiedy Neuruppin stał się bazą Armii Radzieckiej, zaistniała potrzeba otwarcia normalnego szpitala, liczba mieszkańców miasta podwoiła się bowiem. Szpital i lecznica istniały samodzielnie do ubiegłego roku, kiedy zostały połączone w jedną całość. Szpital składa się z kilku pawilonów, które znajdują się na terenie rozległego parku, co jest wprawdzie atrakcyjne dla pacjentów, ale niezbyt ekonomiczne. Jedzenie trzeba bowiem rozwozić z centralnej kuchni, pacjentów zaś

transportuje się na zabiegi i badania karetami.

■ **Jak pracuje oddział urologiczny?**

Oddział liczy 32 łóżka, o pacjentów troszczy się 6 lekarzy, jedenaście pielęgniarek, na sali operacyjnej pracuje pięć instrumentalistów. W ub. roku leczyło się tu 1220 chorych. Na oddziale przeprowadzono 1335 zabiegów operacyjnych, z tego 52 proc. stanowiły zabiegi endoskopowe. Do diagnostyki służy tu cyfrowy sterowany stół rentgenowski z pamięcią komputerową, dwa sonografy oraz urządzenia do badania przepływu moczu. Co roku oddział otrzymuje na zakup nowych urządzeń

medycznych 100 tysięcy marek. Doc. Fahlenkamp utrzymuje współpracę m. in. z Kliniką Urologiczną Uniwersytetu Karola w Pradze. Tutaj przeprowadza on pokazowe operacje laparoskopowe, lekarze czeszy zaś przyjeżdżają do Neuruppin operować dzieci.

■ **Czy niemiecki system opieki zdrowotnej można porównać do naszego?**

Jest podobny, gdyż oparty jest na systemie kas chorych. Niemcy jednak przeznaczają na służbę zdrowia o wiele więcej pieniędzy, niż Republika Czeska, są przecież jednym z najbogatszych państw europejskich. Ja mówilibym nawet o pewnej rozrzutności. Podam konkretny przykład. Na sali operacyjnej pacjent przykrywany jest wyłącznie materiałami jednorazowego użytku,

ktoś po zabiegu są wyrzucane. Wprawdzie odpadają koszty prania, za to powstaje olbrzymia ilość odpadu, który wymaga specjalnej likwidacji. W czasie operacji lekarze używają fartuchów z materiału zwanego Goretex, który nie przepuszcza wilgoci. Są one wprawdzie bardzo przyjemne, ale także bardzo drogie.

■ **Czy w niemieckim szpitalu mniej jest „urzędowania”?**

Nie powiedziałbym. Chory otrzymuje przed zabiegiem do podpisania formularz zawierający informacje dotyczące wszelkich możliwych komplikacji, które mogą u niego nastąpić. W wypadku, że chodzi o nowotwór, lekarz

mówi na ten temat z chorem otwarcie. Szczegółowa dokumentacja konieczna jest na wypadek ewentualnego procesu sądowego. W wypadku, że służba zdrowia w czymś zawini, chore ma prawo do wysokiego odszkodowania.

■ **Czy spotkał się pan w Neuruppin z jakimiś nowymi metodami leczenia?**

Miałem okazję być przy takich badaniach i operacjach, których do tej pory nie widziałem osobście. Warto dodać też, że poza rutynowymi operacjami laparoskopowymi chirurdzy przeprowadzają w klinice również tzw. gastrobanding.

■ **Co to oznacza?**



Osobom nadmiernie otyłym podwiązuje się specjalną taśmianką żołądek. Jak powiedział mi ordynator dr U. Kleine, ludzie ci w przeciągu pół roku tracą na wadze aż dwadzieścia kilogramów. Byłem świadkiem operacji młodej kobiety, która przy wrodzicie 160 cm ważyła 120 kilogramów. Uważam, że gdyby znalazł się kandydat, byłibyśmy zdolni taką operację przeprowadzić również w naszym szpitalu.

■ **Jak ocenili pan swój pobyt w niemieckiej klinice?**

Uważam, że stałe zagraniczne są niezmiernie korzystne pod wieloma względami. Zarówno dla lekarza, jak i dla szpitala, w którym pracuje. Pobyt na klinice w Neuruppin pozwolił mi zdobyć kolejne cenne doświadczenia, z których w rezultacie skorzystają pacjenci szpitala.

EMILIA ŚWIDER

Po nowe doświadczenia



GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK

Od Jerzego do Jakuba

Starodawne legendy

RAZ JESZCZE O PZKO-WSKIM KLUBOTURNIEJU

Za pochwałę i krytykę dziękujemy, ale...

Nie wiadomo dlaczego, ale przed...

strzec przed czarami, stawiali przed...

w każdej wsi. W każdym razie twy...

Maj w przysłowiach

Na 1 maja wrzes - obcierać...

Gramól ze maju - sprycie...

Pierwszego maja dziesięć - niez...

Kto się w maju urodzi, dobre...

Nastal miesiąc maj, kandy o sie...

Wesoło w maju, ze słowikiem...

Suszył marzec, mody maj, nie...

Komu nagrody?

Rozwiązanie logogryfu Staradki...

Tyle jedna z legend, a jest ich na...

Przypominamy też, że maj jest...

Ortograficznie nie wesoło

Kiedy „ó”

Rubrykę przygotowała: IRENA STONAWSKA



ANIELKA WITOS

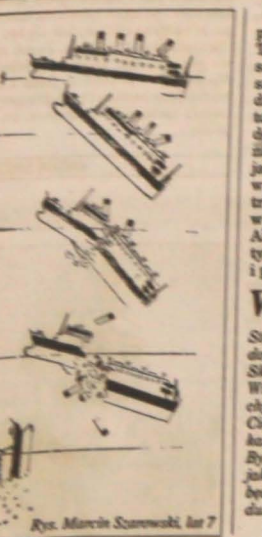
GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Spójrzcie na rysunek, który przedstawia fazy zatonięcia okrętu...

Miła przesyłka nadeszła z PSP w Nydku. Zawierała wierszyki...

Wiosna
Staję już wszystkie ziołki,
do morza odpłynęły lody.

Ciekawy koncert
W kwietniu wybraliśmy się całą klasą do Dому PZKO w Lesznej Dolnej.



Rys. Marcin Starowski, lat 7

GŁOSIK I LUDMIŁA

Pomóż mi z tą miotłą, Ludmiło.
Polatamy sobie.



Latanie na miotle to rzeczwiście duża przyjemność!

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu”, P.O.Box 29, Novinářská 3, 709 29 Ostrava 1.

W „GL” z 25 kwietnia mogliście przeczytać uwagi...

Na samym początku pragnę zaznaczyć, że nie jestem zwolennikiem...

a młodym uświadomić, co dla naszej społeczności...

Wszyscy uczestnicy konkursu musieli z wielkim wyprzedzeniem...

Wielką radością byłoby zobaczyć, że w terenie, zaangażowała się...

Nie mogę się też zgodzić z pagodażem, że w drugiej części...

Według autorki artykułu największą kłopotów sprawiły uczestnikom pytania z dziedziny...

Wracając jeszcze do skali teści pisał, to pragnę wyjaśnić, że organizatorom...

Dużo kłopotów ponęć sprawiły też pytania dotyczące PZKO.

W drugiej części przygotowana była świetna zabawa...

Wielką radością byłoby zobaczyć, że w terenie, zaangażowała się...

[...]W przyszłości spróbujemy zrobić następną edycję...

Wielką radością byłoby zobaczyć, że w terenie, zaangażowała się...

TADEUSZ SZUKLIK przewodniczący Rady ds. Młodzieży i Sportu ZG PZKO

Wielką radością byłoby zobaczyć, że w terenie, zaangażowała się...

Wielką radością byłoby zobaczyć, że w terenie, zaangażowała się...

Wielką radością byłoby zobaczyć, że w terenie, zaangażowała się...

Wielką radością byłoby zobaczyć, że w terenie, zaangażowała się...

Wielką radością byłoby zobaczyć, że w terenie, zaangażowała się...

Wielką radością byłoby zobaczyć, że w terenie, zaangażowała się...

Wielką radością byłoby zobaczyć, że w terenie, zaangażowała się...

Wielką radością byłoby zobaczyć, że w terenie, zaangażowała się...

Wielką radością byłoby zobaczyć, że w terenie, zaangażowała się...

Wielką radością byłoby zobaczyć, że w terenie, zaangażowała się...

Wielką radością byłoby zobaczyć, że w terenie, zaangażowała się...

Wielką radością byłoby zobaczyć, że w terenie, zaangażowała się...

Wielką radością byłoby zobaczyć, że w terenie, zaangażowała się...

Wielką radością byłoby zobaczyć, że w terenie, zaangażowała się...

Wielką radością byłoby zobaczyć, że w terenie, zaangażowała się...

Wielką radością byłoby zobaczyć, że w terenie, zaangażowała się...

Wielką radością byłoby zobaczyć, że w terenie, zaangażowała się...

W 10 DNI PO UKONSTYTUOWANIU SIĘ NOWEJ REPUBLIKI. IKS i X to nie to samo

Wieloma to czas ogólnego odżywiania. Otworzył się też młodzi...

Spożycie odbyło się w Dому Polskim im. Żurki i Wigury na Kościelecu...

Mojm zdaniem, harfa to królewskim instrumentem. Słuchaliśmy z zacięciem...

Magdalena Czajka, kl. 6 B, PSP Trayniec 1

Wieloma to czas ogólnego odżywiania. Otworzył się też młodzi...

Wielką radością byłoby zobaczyć, że w terenie, zaangażowała się...

Wielką radością byłoby zobaczyć, że w terenie, zaangażowała się...

W DWUSETNĄ ROCZNICĘ URODZIN ADAMA MICKIEWICZA

JEGO MUZY

Wiedźna Kordaczek, pracownik naukowej...



Wiedźna Kordaczek, pracownik naukowy...

Był człowiekiem ogromnie bogatym...

Widzę się, że dość trafnie scharakteryzował...

Popłokujmy trochę. Powszechnie...

Znajomość z Marylą była na pewno bardzo...



Celina z Szymanowskiej Mickiewiczówna...

zakończył tak, a nie inaczej zachowywał...

Przed z moją sercem... I serce postucha...

Dość wcześnie poznano się na jego...

go obronie stanął nauczyciel literatury i języka...

Czyżby to na miał wpływ romans...

Nie sądzę. Mickiewicz poznał Karolinę...

Była wtedy w całym blasku swej piękności...

Karolina musiała być rzeczywiście niezwykłą...

Jeden i drugi poeta adresował wiersze do...

Gdybyś ty na dzień jeden była w mojej duszy...

Z Odessy wiesz pojechał do Moskwy...

Spotkał następną Karolinę - Karolinę Ja...

Przed opuszczeniem na stałe Rosji...

Przed wicherami i szronem...

Przed wicherami i szronem gdy przeleciał...

Po latach Karolina wyznała synowi...

W Moskwie poznał także Celinę Szymanowską...

Potem pojechał do Petersburga...

Gdzie w tym czasie przeprowadziły się...

Zaczyna się werunek, która z dnia, go...

Wybrał losy poety tułacza, emigranta...

Henrietta interesująca się poezją i sztuką...

Spotkała się ponownie z Adamem...

Spotkała się ponownie z Adamem...

Spotkała się ponownie z Adamem...

Spotkała się ponownie z Adamem...

Spotkała się ponownie z Adamem...

Spotkała się ponownie z Adamem...

Spotkała się ponownie z Adamem...

Spotkała się ponownie z Adamem...

Spotkała się ponownie z Adamem...

Spotkała się ponownie z Adamem...

Spotkała się ponownie z Adamem...

Spotkała się ponownie z Adamem...

Spotkała się ponownie z Adamem...

Spotkała się ponownie z Adamem...

Spotkała się ponownie z Adamem...

Spotkała się ponownie z Adamem...

Spotkała się ponownie z Adamem...

Spotkała się ponownie z Adamem...

Spotkała się ponownie z Adamem...

Spotkała się ponownie z Adamem...



Karolina Sobalska (1794-1885) wg rysunku...

zadawać sobie pytanie, czy rodzina Mickiewiczów...

Wpływu Mistrza Towiańskiego na całą rodzinę...

Był to już czas, gdy słowa zamielił na czyn...

Miłość ojczyzny i chęć służenia jej, a może...

Był to już czas, gdy słowa zamielił na czyn...

Był to już czas, gdy słowa zamielił na czyn...

KIEDY WKŁADANIE RĘKAWICZEK STANIE SIĘ NAWYKIEM, PRZESTANĄ CIĘ DRAŻNIĆ

Bądźmy dla nich dobre

Zniszczone ręce mogą być doskonałym tematem dla malarza, ale w życiu dodają nam uroku dłonie pielęgnowane, ze staraniem opiólowane i wypielęgnowanymi paznokciami.

Zwykle się uważa, że mężczyźni widzą w kobiecie najpierw wypukłości, a potem nogi. Moja prywatna przepytanka wśród znajomych panów wykazała jednak, że każdy od pierwszego rzutu oka zauważa także dłonie. Jeden z panów sedno sprawy ujął tak: uwielbiam piekno nogi, ale nie wyobrażam sobie, żebym oszalał dla kobiety z zaniedbanymi rękami.

Czytamy więc pielęgnacyjne zabięgi, a przede wszystkim chrońmy ręce przed urażami, słońcem, zanieczyszczeniem pracującym w domu i ogrodzie.

Powinny mieć gumowe rękawiczki do sprzątania, obierania warzyw i robót na działce. To prawda, w rękawiczkach pracuje się trochę wolniej. Być może tylko do czasu, zanim się do nich przyzwyczaimy.

Owszem, przebarwienia od obierania warzyw, pasteludne obwódki wokół paznokci można dozorować mydłem, szczyką, pumeksem i doczyścić sokiem z cytryny. Ale jak to wszystko niszczy ręce! Gdy sprzątasz bez rękawiczek, kurz wbija się w skórę, wysusza ją, czasem uczuła. Stale czujesz się brudna, więc raz za razem myjesz dłonie przeważnie alkalicznym mydłem (wysusza), zimną wodą (przemarza) lub gorącą (pobawia ochronne warstwy tłuszczowej). Praca na działce, pranie w detergentach to dla rąk krzywa

da nie do odrobienia. Wiadomo, winien jest pospiech, nadmiar obowiązków. Lecz kiedy wkładanie rękawiczek stanie się nawykami, przestaną cię drażnić. Przyczajanie jest drugą naturą. **Co możesz zrobić dla swoich dłoni?**

♦ Myj delikatnym mydłem o neutralnym pH lub środkami pozbawionymi w ogóle związków alkalicznych.



♦ Po każdym myciu nasmaruj ręce kremem. Wcieranie kremu łączymy z masażem i oczyszczamy z odstrony wewnętrznej, uciskamy kciukiem drugą ręką, potem masujemy każdy palec i wierzchołki. Masaż „robi się sam”, odruchowo, ważne tylko, żeby pamiętać o dobrym kremie zawierającym składniki wzmacniające paznokcie, m.in. witaminę B5.

(Z)

PLOTKI



Miłość od pierwszego wejrzenia

Są sławni, urodziwi, bogaci. Mogą mieć wszystko. Tylko miłości szukają jak zwykli ludzie. Zakochują się, przeżywają dramaty. Czym więc zaurczyła Demi Moore Bruce'a Williisa?

Zobaczyłem Demi na jednym z hollywoodzkich przyjęć. Zakochałem się od pierwszego wejrzenia w tej pięknej nieznajomej i zupełnie straciłem dla niej głowę. Do tego stopnia, że zakochałem się jak głupiek. Podszedłem do niej i wymamrotałem: Jesteś piękna. Chcę mieć z tobą dziecko. Później straszliwie głupstwo, bo Demi nieudawo przeżyła załamanie nerwowe spowodowane tym, że jej narzeczony zdradził ją z inną kobietą, która właśnie rodziła mu dziecko. Ale wciąż nie mogłem jej zapamiętać. Poprosiłem przyjaciela, aby zaprosił mnie na plan filmu, w którym grała Demi. Po zdjęciach poszliśmy do restauracji. Następnego dnia udało mi się ją namówić na randkę. I od tego czasu jesteśmy razem. Nie wiem, dlaczego właśnie wybrałem Demi, odpowiedź na to pytanie nie mieści się w kategoriach intelektualnych, lecz emocjonalnych. Demi jest szaloną kobietą, z którą nie można się nudzić, ale jest też wspaniałą panią domu i matką. (k)

DAJĄ SIĘ POZNAĆ JUŻ W WIEKU 5-7 LAT

Kiedy urodzi się geniusz...

Każde dziecko przychodzi na świat z zadatkami określonych zdolności. Niektóre - wybitnych. Około 5 proc. dzieci nosi w sobie załazek geniuszu.

Wiele jest cech wyróżniających nadzwyczaj zdolne dziecko. Najważniejsze, typowe dla dzieci w wieku 5-7 lat, to:

- ♦ łatwe zapamiętywanie i uczenie się nowych rzeczy, natychmiastowe rozumienie problemu. Około 1/3 dzieci zdolnych np. umie czytać i liczyć do 100;
- ♦ zadawanie ogromnej liczby pytań dotyczących otaczającego świata, bystra obserwacja i spostrzegawczość;
- ♦ wykonywanie zadań umysłowych z przyjemnością, umiejętność skupiania uwagi przez dłuższy czas na tym, co dziecko interesuje;

♦ samodzielne wymyślanie nowych zabaw, opowiadań itp.;

♦ nalezna postawa wobec otoczenia (dziecko umie bronić swoich racji), samodzielność w pracy.

Posiadanie przez dziecko co najmniej trzech spośród wymienionych cech oznacza, że ma ono zadatki na jednostkę wybitną. Warto więc wspierać jego wrodzone predyspozycje.

Przed wyborem szkoły rodzice dzieci zdolnych powinni skonsultować się z poradnią psychologiczno-pedagogiczną. (P)

RADA

Zdrowie z grejfruta

Jeden różowy grejfrut pokrywa dziennie zapotrzebowanie dorosłej osoby na witaminę C. Pod złotą skórą znajduje się zdrowy koktajl, który zapobiega niedziwicy i zawałom, a nawet zmianom nowotworowym.

Kto pije wyciąg sok, nie wykorzystuje w pełni zawartych w grejfrutach dobrodziejstw. W samym soku jest bowiem bardzo niewiele pektyn. Wyciągają one w białej otoczce. Trzeba więc jądać miąższ wraz z tą otoczką. Pobudzające przemianę materii

kwasy owocowe grejfrutów działają jak naturalny, wykwintny „udelikant-niacz”. Kucharczy z Florydy w świeżym soku marynują mięso, ryby i drożdż, używają go również do przygotowywania różnych potraw, np. sosów. W Stanach Zjednoczonych wykorzystywane są nawet pestki z grejfrutu. Przyrządza się z nich ekstrakt, który może być dodawany do kapsleli, używany przy masażu oraz w lampach aromatycznych. Ma podobno chronić przed grypą i łagodzić bóle zębów. (k)



SZEŚĆ SPOSOBÓW NA TRUDNEGO ROZMÓWCĘ

Wiele osób chcąc wyrazić swoją wyższość nad kolegami w pracy, stara się nadać rozmowom służbowym specjalny ton. Bywa, że nim się spozostrefiesz, stajesz się przedmiotem czyjejś manipulacji. Jeśli łatwo dajesz się zapędzić w kozi róg lub miewasz kłopoty z obroną własnego zdania, powinnaś zapoznać się z tajnikami sztuki konwersacji. Jaką więc taktykę zastosować wobec ludzi, którzy w rozmowie z tobą stosują różne chytre sztuczki, aby zblić cię z tropu.

■ **DYKTATOR** - lubi dużo mówić, wygłaszając swoje racje donononym stanowczym głosem. Nie znośi sprzeciwu i nikomu nie pozwoli dojść do słowa. Takim postępowaniem stara się podkreślić swoją władzę oraz wyższość swoich poglądów nad twoimi. Nie bój się mu przerwać. Zapytaj grzecznie: „Czy może pan/pani wyjaśnić, dlaczego

tak bardzo obstaje przy swojej opinii?”. Oczywiście trudno jest wejść komuś w słowo, lecz w stosunku do niektórych jest to jedyna słuszna metoda.

■ **MILCZEK** - sam się nie odzywa, tylko słucha i ocenia. W ten sposób chce podkreślić, że nie jesteś dla niego

partnerem do dyskusji. Taką grę udaje ci się przerwać zadając pytanie w rodzaju: „A jaka jest pani/pana opinia na ten temat?”. Jeżeli odpowie enigmatycznie, wtedy zapytaj go wprost o radę. Na pewno poskutkuje!

■ **PRZERYWCA** - z niezwykłą konsekwencją przerywa każdą wypowiedź rozmówcy. Chce przez to zakomunikować: „Nie interesuje mnie, co masz do powiedzenia. Teraz ja mam głos, a moje zdanie liczy się bardziej niż twoje”. Nie bądź mu dłużną i też

przerwij, tylko głośniej. Powiedz coś w rodzaju: „To interesujące, co mówisz, lecz ja chciałabym dodać, że...”.

■ **DORADCA** - bez przerwy cię poucza, aby pomniejszyć twoją wartość. „Powinnaś była zrobić to i to”. Bardzo szybko jego wskazówki przera-

dza się w rozkaz. Należy mu uświadomić, że sama też potrafisz podjąć decyzję. Powiedz coś w rodzaju: „Chciałabym tę kwestię tylko przedyskutować z tobą, ale decyzyjnie pozostawiam”.

■ **TAJNIAK** - gra na twoich emocjach, szepcząc niejako do ucha różne „zaskazane” nowinki, które mają cię zastraszyć. Napomyka coś o kolekdze, który ponoć kopie pod tobą dołek lub mówi niejako o zmianach, które mają nastąpić w pracy. Rozpraw się z nim natychmiast! Jeśli nie chcesz



MIŁA, ALE NIECELNA UWAGA MOŻE BOLEŚNIE ZRANIĆ

Sztuka komplementu

Łatwym sposobem na sprawienie przyjemności ukochanej osobie jest nadzianie komplementami. Czy wiesz, jak dawać i przyjmować miłe słowa?

♦ Naucz się cieszyć z otrzymanych komplementów, nigdy ich nie bagatelizuj. Jeśli usłyszysz np. „Pięknie dziś wyglądasz...” - nie odpowiadaj: „Ależ skąd!” Złe dzisiaj spałam i mam podrażnioną oczu”. Gdy tak robisz, sama stwarzasz niezręczną dla siebie sytuację, zaś partnerowi dajesz odczuć, że nie zna się na tym, o czym mówię. Może go to zniechęcić do wypowiadania następnych pozytywnych uwag o tobie.

♦ Kobietę oczekują, by autor komplementu docenił ich indywidualność: Nie wystarczy im pochwał „pięknych oczu”. Prajną, by mężczyźna zauważył ich wyjątkowy kształt, długość rzęs, niezwykle błask... Z mężczyznanami jest inaczej - chętnie przyjmują każdą, nawet ogólnie sformułowaną pochwałę, np. „Nikt тебе nie zrobi lepszy niż ty”. Tylko przy tobie czuje się bezpieczny.

♦ Komplement nie może być fałszywym i trzeba się nim posługiwać bardzo rozwważnie. Miła, ale niecelna uwaga zamiast sprawić przyjemność, może boleśnie zranić. Lepiej więc nie wpadać

w zachwyt nad jego smukłą sylwetką, kiedy gołym okiem widać, że ukochany przegrzywa właśnie walczą z nadwagą.

♦ Jeśli wewnętrznie czujesz, że komplement skierowany pod twoim stopniem jest nieszczerzy, możesz go po prostu odrzucić: „Jestem innego zdania”, „Ja tak o sobie nie myślę”.

♦ Za komplement wypada podziękować, najlepiej dodając do miłych słów jakieś własne pozytywne zdanie, np.: „Dziękuję, przyjemnie mi to słyszeć”. W ten sposób informujesz partnera, że jesteś do niego zadowolona, nastawiona i będzie ci miło usłyszeć kolejne pochwały.



Kolumnę przygotowała: WANDA KUJA

Nie daj sobą manipulować



mięć zarwanej nocy, przyciśnij go do muru i wyduś z niego, co naprawdę ma na myśli. Prawdopodobnie następnym razem nie użyje w stosunku do ciebie podobnej taktyki.

■ **KRYTYK** - wyraża opinię na temat każdego ruchu swojej ofiary. W za-

łości od tego, co chce osiągnąć, ani lub chwali efekty twojej pracy. Aby umniejszyć twoją wartość, wychwala kogoś innego, niedowzmacniając porównując z tobą. Krytyk chce ci dać do zrozumienia, że jego status jest wyższy od twoj.

